

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77  
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66  
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603 000

## Zaostrzona sytuacja międzynarodowa

ściągnęła do Londynu cały gabinet z Chamberlainem i Halifaxem na czele  
**Anglia wprowadza w życie serię zarządzeń wojskowych**

### Czy Hitler zrozumie?...

LONDYN, 20. 8. (PAT). Nawia-  
zując do oczekiwanych z począt-  
kiem tygodnia obrad głównych  
ministrów gabinetu brytyjskiego,  
sprawozdawca dyplomatycezy  
„Sunday Times“ pisze, iż obrady  
te nie będą miały bynajmniej na  
celu powzięcia jakiegokolwiek no-  
wych decyzji, ponieważ polityka  
rządu brytyjskiego jest już zgo-  
ry ustalona i

FRANCUSKO - ANGIELSKI  
PLAN WOJSKOWY NATYCH-  
MIASTOWEGO PRZYJŚCIA Z  
POMOCĄ POLSCE W RAZIE,  
GDYBY ZOSTAŁA ONA ZAATA-  
KOWANA — GOTOWY DO NATYCH-  
MIASTOWEGO WYKONA-  
NIA.

W ciągu ostatnich kilku lat — pi-  
sze dalej dziennik — wiele decy-  
zji w polityce międzynarodowej  
zapadło dopiero w miarę rozwoju  
sytuacji. Dziś  
WSZELKIE DECYZJE SĄ ZGÓ-  
RY POWZIĘTE

i to stanowi różnicę między chwi-  
lą obecną a położeniem między-  
narodowym w ostatnich latach.

Omawiając taktykę zastosowa-  
ną ostatnio przez prasę niemiecką,  
„Sunday Times“ pisze, że pra-  
sa ta stara się  
STWORZYĆ WRAŻENIE BEZ-  
POŚREDNIEGO NIEBEZPIE-

LONDYN, 20. 8. (PAT). Według opinii kół dobrze poinformowanych na wtorkowym po-  
siedzeniu ministrów zdecydowanych ma być wiele zarządzeń o charakterze wojskowym, które  
miały być wprowadzone w życie w najbliższym czasie wobec zaostrzenia się sytuacji między-  
narodowej.

LONDYN, 20. 8. (PAT). Londyńskie koła polityczne oczekują z zainteresowaniem najbliż-  
szego posiedzenia t. zw. wielkiejzwórki gabinetu brytyjskiego, które odbędzie się we wtorek.  
Główni członkowie gabinetu, bawiący w różnych stronach Anglii, a częściowo zagranicą,  
rozpoczęli już podróż powrotną do Londynu.

Premier Chamberlain w godzinach popołudniowych wyjechał ze Szkocji i przybędzie do  
Londynu jutro we wczesnych godzinach rannych.

W tym samym czasie oczekiwani są w stolicy kanclerz skarbu sir John Simon, minister  
spraw wewnętrznych, sir Samuel Hoare, oraz minister wojny Hore Belisha. Ten ostatni dziś oko-  
ło godziny 2-ej popołudniu opuścił Cannes, gdzie jak wiadomo, bawił na wywczasach i udał się  
pociągiem do Anglii.

Minister spraw zagranicznych lord Halifax przebywa w Londynie już od kilku dni.

CZENSTWA WOJNY, JEŚLI  
POLSKA NIE ZGODZI SIĘ NA  
USTĘPSTWO.

Z tego też względu kampania  
prasy niemieckiej  
NIEKONIECZNIE OZNACZAĆ  
MUSI, ŻE NIEMCY ZDECYDO-  
WANE SĄ RZUCIĆ SIĘ DO  
WOJNY.

Nie ulega wątpliwości, że w każ-  
dym razie Rzesza próbować bę-  
dzie „czy mury Jeryha nie roz-  
padną się od samych krzyków“.  
Należy mieć nadzieję, że przed  
zebraniem się kongresu  
HITLER ZROZUMIE W PEŁNI,  
JAK DALECE W. BRYTANIA I  
FRANCJA ZDECYDOWANE SĄ  
WYKONAĆ SWE ZOBOWIĄZA-

NIA W STOSUNKU DO POL-  
SKI.

### Panika wojenna w Rzeszy

PARYŻ, 20. 8. (PAT). Nie-  
dzielna prasa paryska konstatu-  
je, iż  
ostatnie dwa dni nie przyniosły  
żadnych nowych faktów

i że sytuacja międzynarodowa  
pozostaje niezmienną. W dal-  
szym ciągu na łamach dzien-  
ników paryskich wyrażana jest  
opinia, iż

najbliższe dni winny przynieść  
odpowiedź co do dalszego roz-  
woju sytuacji,

to znaczy wyjaśnić dalszą tak-  
tykę Niemiec.

O ile chodzi o stanowisko  
frontu pokoju, to prasa pod-  
kreśla, że stanowisko Anglii,  
Polski i Francji nie uległo żad-  
nej zmianie. Dzienniki zamie-  
szczają obszernie koresponden-  
cje z Londynu, Berlina, War-  
szawy, Rzymu i Budapesztu.

Korespondenci zaznaczają, iż  
plan współpracy wojskowej an-  
gielsko - francusko - polskiej  
jest całkowicie wykończony  
i że jakkolwiek akcja agresji  
ze strony Niemiec będzie ha-  
słem wprowadzenia tego planu  
w życie. Korespondenci berliń-  
scy prasy francuskiej jedno-

myślnie konstatują, że niemiec-  
kie koła polityczne przede  
wszystkim prasa, ogarnięte zo-  
stały jakąś psychozą, której me-  
chanika zaczyna unikać reguł  
normalnego rozumowania. Ko-  
respondenci z Berlina wykazu-  
ją na

pogłębiające się nastroje paniki  
wojennej wśród szerokich sfer  
społeczeństwa niemieckiego.  
O ile chodzi o Węgry, to ko-  
respondenci budapeszteńscy  
dzienników paryskich z zado-  
woleniem konstatują wypowie-  
dzenie się zarówno przedsta-  
wicieli węgierskich kół urzędo-  
wych, jak i przedstawicieli spo-  
łeczeństwa na temat stosunku  
do Polski.

O ile chodzi o rozmowy dy-  
plomatyczne, jakie od kilku  
dni toczą się w Rzymie, to pra-  
sa francuska zachowuje w dal-  
szym ciągu jak najdalszą rezer-  
wę. W komentarzach o sytua-  
cji podkreśla się, że wszelkie  
zakulisowe rozgrywki dyplo-  
matyczne,

których siedlisko mieści się w  
Rzymie, jak nie zdołały dotyen-  
czas, tak nie zdołają i na przy-  
szłość wprowadzić jakiegokol-  
wiek dysonansów do wspólne-

(Dokończenie na str. 5 ej).

## Godzina rozstrzygnięcia bliska?

Rzesza chciałaby oprócz Gdańska i Pomorza

przyłączenia Górnego Śląska i Cieszyńskiego

### Strasza „próbą sił“

LONDYN, 20. 8. (PAT). Zna-  
ny publicysta angielski Gar-  
win, omawiając w obszernym  
artykule na łamach „Observer“  
sytuację międzynarodową,  
twierdzi, że znajdujemy się zno-  
wu

W PRZEDEDNIU NIEMIEC-  
KIEJ „PRÓBY SIŁ“.

Taktyka zastosowana przez  
niemców rok temu, została bez  
osłonek powtórzona w stosun-  
ku do Polski, ale tym razem,  
pisze Garwin, sytuacja jest in-  
na, albowiem polacy doskonale  
opanowali ją, zachowując zim-  
ną krew z jednej strony, a z  
drugiej wykazując niezłomną  
wolę w świadomości, że  
CHODZI O NIC INNEGO, JAK  
O ŚMIERĆ LUB ŻYCIE DLA  
POLSKI.

### Alianci poprą Polskę natychmiast

Propaganda niemiecka po-  
dobnie, jak w roku zeszłym,  
tak i obecnie w stosunku do

polaków, domaga się, aby Pol-  
ska oddała Niemcom nie tylko  
Pomorze i dostęp do morza,  
które zamieszkuje przeszło 90  
procent polaków, ale  
RÓWNIEŻ GÓRNY ŚLĄSK,  
CIESZYŃSKIE I INNE OBSZA-  
RY GRANICZĄCE Z RZESZĄ  
NIEMIECKĄ.

Ponadto propaganda niemiec-  
ka stara się utwierdzić świat w  
przekonaniu, że polacy nie są  
warcy wolności i zjednoczenia,  
oraz że dawne rozbiory Polski  
były uzasadnione i  
ŻE NALEŻY ZNOWU ROZ-

### BIORY PRZYWRÓCIĆ.

Ale polacy, twierdzi Garwin,  
jak trzeba będzie, to będą wal-  
czyli do ostatniej kropli krwi o  
zachowanie swej pełnej wolno-  
ści. W tej walce będą oni mieli  
nie tylko

BEZZWŁOCZNE POPARCIE  
SWOICH ALIANTÓW,  
ale również sympatię dziewię-  
ciu dziesiątych całego świata—  
oświadcza Garwin.

### Ograniczają już zużycie benzyny

PARYŻ, 20. 8. (PAT) — Korespon-

dent „Excelsior“ z Berlina potwier-  
dza, że w Niemczech wprowadzono  
wielkie ograniczenia zużycia ben-  
zyny, co jest tłumaczone przez czyn-  
niki urzędowe chęcią zachowania  
rezerw materiałowych. Auto-  
mobiłiści mogą uzupełniać swe za-  
pasy benzyny co 50 km. z tym, że  
małe wozy otrzymują tylko 5 li-  
trów benzyny.

Również w Berlinie dawał się  
ostatnio odczuć dotkliwy brak mię-  
sa.

RZYM, 20. 8. (PAT). „Voce  
d'Italia“ w artykule Gaydy jesz-

cze raz według dyktatu z Ber-  
lina

STRASZY POLSKĘ, ŻE BLI-  
SKA JEST GODZINA ROZWIĄ-  
ZANIA KONFLIKTU MIĘDZY  
POLSKĄ A NIEMCAMI.

Następnie autor udawadnia, że  
Gdańsk nie jest potrzebny Pol-  
sce, skoro wybudowała ona  
Gdynię i stara się Polskę namó-  
wić na przyjęcie dyktatu nie-  
mieckiego, zgodnie z zasadami,  
zawartymi w mowie Hitlera,  
wygłoszonej 28 marca b. r. i po  
rzucenia Francji i Anglii.

### Ciano powrócił do Rzymu

TIRANA, 20. 8. (PAT). Mini-  
ster Ciano w drodze z Tirany  
przybył do Durazzo.

RZYM, 20. 8. (PAT). Minister  
spraw zagranicznych CIANO,  
KTÓRY SPĘDZIŁ DWA DNI  
W ALBANI, POWRÓCIŁ NA-  
GLE DZIŚ WIECZOREM DO

## Niemieccy strażnicy strzelają

do polaków, uciekających przez granicę śląską

LONDYN, 20. 8. (PAT). Ko-  
respondent „Excelsior“ dono-  
si, iż

PRZEZ GRANICĘ ŚLĄSKĄ UCIEKA  
CODZIENNIE GROMA-  
DAMI LUDNOŚĆ POLSKA ZE

ŚLĄSKA OPOLSKIEGO.  
Setki uchodźców polskich  
zdołały się schronić na teryto-  
rium polskie, mimo, że  
STRAŻ CELNA NIEMIECKA  
STARA SIĘ UNIEMOŻLIWIĆ

TE UCIECZKI, STRZELAJĄC  
DO POLAKÓW.

DOBRA MNIEJSZOŚCI POL-  
SKIEJ W NIEMCZECH SĄ  
KONFISKOWANE PRZEZ  
WEADZE NIEMIECKIE

25 LAT TEMU...



21 SIERPNI 1914 R.

Do Tumlina przybył oddział MIKOŁAJA SZYSZŁOWSKIEGO (ps. „Sarmata”) w sile ok. 300 ludzi. Oddział ten składał się ze strzelców okręgu krzeszowieckiego, zmobilizowanych przez Szyszłowskiego w połowie sierpnia oraz ochotników, zebranych w Miechowie i Jędrzejowie. Po przyjeździe do Tumlina oddział został rozwiązany i podzielony między bataliony III i V. Z rozkazu szefa sztabu w oddziałach odbywały się ćwiczenia bojowe oraz strzelanie. Ponadto w kompaniach odbywały się przeglądy porządków oraz stanu broni.

Tymczasem w Krakowie utworzony DEPARTAMENT WOJSKOWY usiłował prowadzić AKCJĘ UNIFIKACYJNĄ wszystkich organizacji wojskowych. Wyrazem tego był rozkaz, wydosowany do wszystkich członków organizacji istniejących na terenie działania Dep. Wojsk. sekcji zachodniej, ustalający ogólne zasady zachowania się członków tych organizacji. Zapowiadając utworzenie Legionów Polskich, w których wszystkie organizacje zleją się w jedną całość, Dep. Wojsk. m. in. pisał: „Zanim ta organizacja wspólna i jedna się utworzy, tym jedno brzmiałym rozkazem dla Drużyn Bartoszewskich, Drużyn Polowych Sokola, Drużyn Podbalańskich, Drużyn i Związków Strzeleckich rozkazujemy w imię ścisłego braterstwa broni wszystkich polskich żołnierzy:

- 1) Wszyscy umundurowani żołnierze polscy pozdrawiają się ukłonem wojskowym,
- 2) Wszystkie organizacje, komendy i żołnierze obowiązani są dać sobie od-tąd wszędzie pomoc wzajemną,
- 3) Kary dyscyplinarne, wymierzone przez jedną z organizacji wojskowych, obowiązują wszystkie inne“.

Podczas gdy oczekujące rozkazów oddziały strzeleckie odpoczywały w Tumlinie, uzupełniając braki materiałowe i organizacyjne, JÓZEF PIŁSUDSKI, bawiący od 20 sierpnia w Krakowie, przeprowadzał konferencje z władzami Naczelnego Komitetu Narodowego. Piłsudski w zasadzie nie był przeciwny myśli skupienia możliwie największej liczby stronnictw politycznych na platformie współdziałania z oddziałami wojskowymi. Uważał to za celowe ze względu na konieczność politycznej reprezentacji interesów wojska. Zasadniczym jednak warunkiem takiej organizacji była możliwie największa samodzielność i swoboda wobec Austrii, tylko takie stanowisko bowiem dawało gwarancje, że wysiłki nie pójdą na rachunek obcy, lecz na rzecz polskich interesów. Między pojmowaniem tej sprawy przez Piłsudskiego a władzami N. K. N. istniała jednak olbrzymia różnica. Politycy kierujący N. K. N. akcje swą podejmowali w celu tym silniejszego podkreślenia związku polaków z monarchią austro-węgierską, widząc w niej doskonałego sprzymierzeńca zarówno wobec Rosji, jak wobec Niemców. Legiony Polskie miały być dla nich atutem w ugruntowaniu wpływów polskich kół politycznych w Austrii, a w szczególności na terenie Wiednia. Stąd podkreślane stale w odczwach i publicznych wystąpieniach akcenty NADMIERNEJ NIERAZ LOJARNOŚCI WOBEC MONARCHII I CESARZA, stąd niechęć do tych czynników, które w podjętej linii politycznej mogły wywołać niepożądane perturbacje. Do czynników tych należał przede wszystkim Piłsudski, do którego nie miano ponadto zaufania ze względu na jego SOCJALISTYCZNA PRZESZŁOŚĆ, A NAWET I TERAŹNIEJSZOŚĆ, na co wskazywały liczne związki z socjalistami oraz poparcie, jakiego mu socjaliści udzielali. Ponadto właśnie jedną z przyczyn powoła-

## Z Czarnego Łądu na nadbrzeże wiślane Zamorski handel na wodnych szlakach Rzeczypospolitej

Warszawskie nadbrzeże Wisły tętni i pulsuje szczególnie wzmocnionym a spokojnym intensywnym życiem. Port handlowy, na t. zw. wybrzeżu helskim pracuje pełną parą.

Koryta gładkiego basenu, ujęte mocnym zespołem kamiennych ścian, pokrywa mrowie różnego typu statków rzecznych, barge — dużych i małych, wydłużonych i pękających — ciężkich holowników oraz łodzi wszelkiego kalibru i barwy.

Z przycumowanych naprzęgniętymi linami statków z czeluści pakownych wnętrza, raz po razie, na lekko przygarbionych, zroszonych potem plecach, robotnicy portowi wyladują towary. Ładowne skrzynie, kolorowe beczki, wory i beły — suną długim wężem po nawodnej kładce, gnanej się za każdym stąpieniem robotnika, nad szarą taflą wody.

Czerstwy, o opalanej cerze szypier wyjada rozkazy, górujące ponad gwarem portowego życia i loskotem składanych beczek i skrzyń. — Bawelnę w belach złożyć oddzielnie. Zaraz przyjadą po jej odbiór samochody.

— Jakto? Bawelna? Tutaj w warszawskim porcie wiślanym? — zapytuje z niedowierzaniem jowialnego szypra śródlądowej żeglugi.

Tak jest, proszę pana, bawelna... Rosła sobie gdzieś w gorących krajach, a teraz z Gdyni, przez Gdańsk na falach naszej Wisłki przypłynęła do Warszawy... Jak towar „zamorski”, to powinien być transportowany drogą wodną... Widzi pan, na lewo, barkę z białoczerwonym pasem? Od dołu do góry nalażowana jest workami kakaowych orzeszków. Prosto z ciepłych krajów, przeładowali w Gdyni, a teraz

cy noszą towar do magazynów.

Portowe magazyny warszawskie go mola rzeczno, rozłożyły się prostokątnymi klatkami wzdłuż ruchliwego wybrzeża. Przez ażurowe ściany widać zbóża towarów przybyłych drogą wodną. Surowiec bawelniany obok dużych beł korka. Towary egzotyczne w pobliżu naszych owoców rodzimych. Z Plocka i z Gdyni, z Bydgoszczy i z Gdańska, z Krakowa czy Sandomierza ładunki rzeczne zapelnily chłonne

składy. Przybywa ich bardzo dużo, ponieważ Warszawa jest portem wybitnie konsumcyjnym. Sama wysyła niewiele, lecz dużo pochłania. Gdy kilka lat temu transporty wodne idące z Gdyni na Wisłę były niewielkie, to obecnie wzrosły prawie dziesięciokrotnie. Port gdański odsyła na Wisłę średnio 150.000 ton ładunku rocznie. A zdarzają się jeszcze tacy, którzy sądzą, że Gdańsk mógłby istnieć bez Polski... Nawet ryż z Gdyni transportujemy wodą

do Warszawy, gdzie po przeładowaniu na mniejsze jednostki polskiej flotyli rzecznej płynię dalej do Krakowa.

W drugim morskim porcie Rzeczypospolitej, w Gdańsku, przepływa przez służę Einlage około 280 tysięcy ton towaru z Gdyni, Gdańska, a nawet z Prus Wschodnich w górę rzeki.

Kilkutonowy dźwig, miarowo jadący wahadłowem ruchem po tarmie szyn, czerpie swą długą szyją coraz to nowe towary z pod gólkadu statków i barge.

Ruch przywozowy do Warszawy jest dobry — objaśnia stary szypier, który ćwierć wieku strawił na wiślanym rejsach — ale z wywozem jest nieco gorzej. Przypłynął z bydgoskim ładunkiem, opróżnił ładunek, a na powrotny ładunek trzeba czekać... Za mało jeszcze rozwinięliśmy nasz rzeczny przewóz, no i oczywiście trudno jest wyregulować szlak wody. W dolnym biegu Wisły coś nie coś zaboryc robili, ale to wszystko trzeba przerabiać na nowo i ulepszać. Jak koryta Wisły będzie zupełnie uregulowane, jak zbudują nowy port przemysłowy na Żeraniu, to wtedy będzie dobrze. Czekamy na to z utęsknieniem...

Zwinna motorówka płynię wzdłuż warszawskiego brzegu kapryśnej Wisły. Po prawej stronie, niski, nieregulowany brzeg, pełen zalewisk, mielizn i zakosów. Twardy kil motorowej łodzi wrzyna się ostrą skibą w żółty piasek nabrzeża żerańskiego, przyszłego przedmieścia Warszawy. Tu, za lat parę, ze szlaku koryta Wisły będzie można wypłynąć na Kanał Przemysłowy i baseny Przemysłowego Portu Wielkiej Warszawy. Dzisiaj, jest tylko długi piaszczysty wykop i wodowskaz. Znaki, że jednak „coś” się robi dla naszego wielko-gospodarczego życia, które w przeszłości rozłoży się silodajnym kręgiem na piaszczystym pustkowiu.

Świeże rozkopy zamieniają się w przyszłości w zaciszne mola rzeczne, przystanie towarowe, wielkie składy portowe i chłodnie. A dalej za obrębem przyszłego portu — wschodzące przemysłowe przedmieście Warszawy. Tu zmoutowany będzie przemysłowy aparat stolicy.

Wizja odbiega na chwilę, na trzeci głos mego informatora: 5 milionów złotych kapitału, w przeciągu jednego roku Kanał Przemysłowy i Port Żerański gotowy... a po tym fabryki, fabryki i wielkie zakłady przemysłowe. Nadwyżka produkcji szłaby wodą na eksport lokalny i zagraniczny. Narazie badania, mierzymy, grzebiemy w piasku i grzebiemy w... kredytach. Stawiamy faszyzny, wodne ostrogi oraz wały nadbrzeżne. To najbliższy plan pracy... Praca nad budową idzie powoli, lecz stale. Port na Żeraniu to sprawa przyszłości, podobnie jak Kanału Przemysłowego, który połączy wodnym szlakiem koryta Wisły z biegiem Narwi, skracając tą drogą rzeczny spław o kilkadziesiąt kilometrów...

A teraz fale Wisły biegną sobie w spokojną dal, wodną arterią wiślaną, rozbijając się o przykosi piasku, porywając siostrzane rzeki polskie swym wartkim nurtem i biegną, biegną aż do sinych wód Bałtyku, rozslawiając spokojną i twórczą pracę Rzeczypospolitej.

J. K.

### DO FRANCJI

Wyjazdy indywidualne i grupowe drogą morską, lądową i powietrzną.

Lotem do Palestyny, Londynu, Paryża, Kopenhagi, Amsterdamu.

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do ARGENTYNY, BRAZYLII, CHILI, WENEZUELI.

„ARGOS” Łódź, Traugutta 1  
tel. 107-86 i 104-00

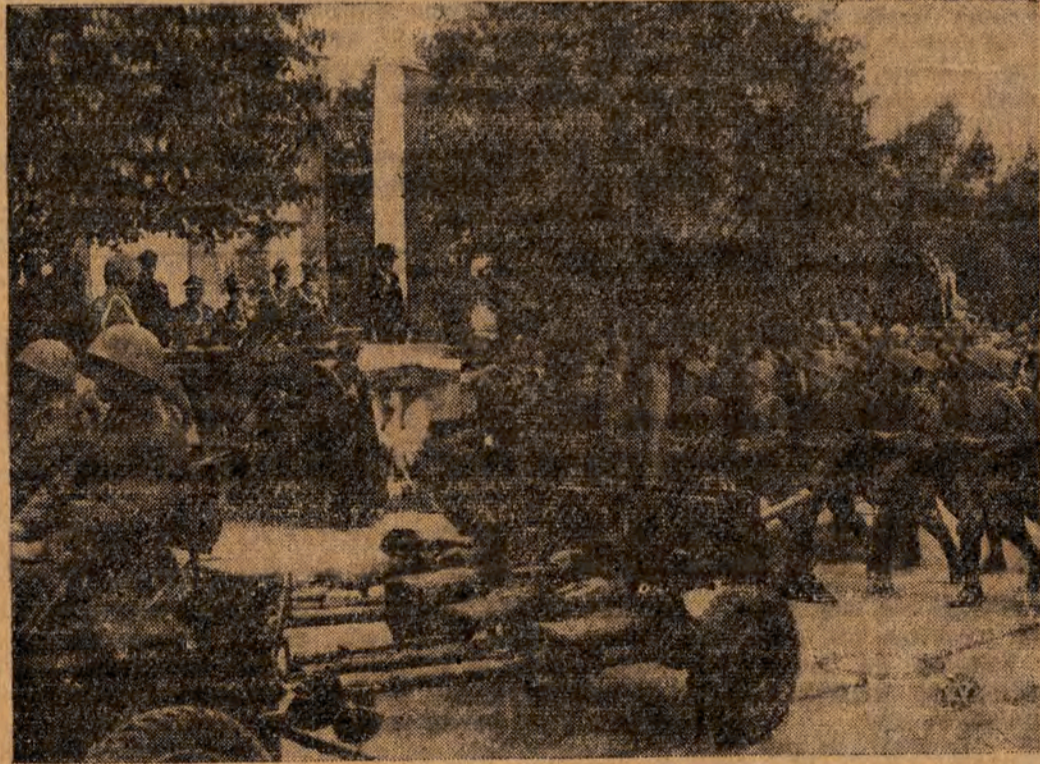
#### INDYWIDUALNE WYJAZDY DO:

FRANCJI, Bułgarii, Italii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji, Węgier i innych krajów.

#### WYCIECZKI ZBIOROWE:

Francja — 3/9 (Paryż, Vichy, Nicea, Dinard)  
Bułgaria — 6/9 (Warna—koleją lub Dunajem)  
Italia — 4/9 (Rimini, Riccione, Montecatini)  
Węgry — 16/8 (Balaton) Jugostawia — 6/9  
(Crikvenica)

FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a  
tel. 240-40



Defilada broni przeciwlotniczej przed p. Prezydentem R. P. w Wilnie.

nia do życia N. K. N. była obawa przed zbyt śmiały i ryzykownymi poczynaniami Piłsudskiego. Używana przez niego METODA KONSPIRACJI, której zastraszającym dla tych polityków przykładem był tajny Rząd Narodowy, była dla nich nadzwyczaj niechętna i uważana za niebezpieczną. Z tych powodów też ewentualna KANDYDATURA PIŁSUDSKIEGO NA KOMENDANTA LEGIONÓW, POPIERANA PRZEZ DASZYŃSKIEGO, nie była mile widziana przez wpływowe czynniki N. K. N. i nie miała u nich poparcia. Jak się w ciągu następnych kilku dni okazało, Piłsudski miał zachować jedynie komendę nad oddziałami, które wyprowadził do Królestwa, a i to podporządkowany został wyznaczonemu przez austriaków generałowi, komendantowi Legionu Zachodniego. W tych warunkach porozumienie nie było łatwe.

Z drugiej strony położenie Piłsudskiego było ciężkie. Oddziały, które wyprowadził do Królestwa, uzbrojone były W BRONĀ DO BOJU PRAWIE NIEZDATNĄ, bo w Werdnie nie mogąc się próbować co do skuteczności z nowoczesną bronią repellerową. Co więcej, austriacy dawali mu do zrozumienia, że w razie opozycji I TA BRONĀ ZOSTANIE STRZELCOM ODEBRANA, a ci z nich, którzy są poddani Rosjankami, zostaną zamknięci w obozach koncentracyjnych. Austria, dysponując siłą materialną, mogła stawiać warunki. Przewidywane wycofanie się Rosjan na prawy brzeg Wisły i uwolnienie znacznego obszaru Królestwa, na którymby można było prowadzić na szeroką skalę pracę wojskowo-organizatorską, nie nastąpiło. Rosjanie stawali do walki i zamierzali bronić każdej części Królestwa. Nastroje spo-

zeństwa polskiego zaboru rosyjskiego wobec działań strzelców były wyciekające. Przy znacznym wysiłku propagandy po pewnym czasie nastroje te mogły ulec zmianie, ale czas na decyzję był krótki. W rezultacie tych wszystkich warunków Piłsudski znalazł się w położeniu, w którym musiał albo zrezygnować z dalszego w szerszych ramach działania, albo też przystąpić do polskiej bądź co bądź i patriotycznie nastawionej organizacji, jaką był Naczelny Komitet Narodowy. Z celów swych jednak nie zrezygnował, postanowił je realizować nadal, przy nakładzie oczywiście większych wysiłków. Sam w późniejszym czasie swój stosunek do N. K. N. określił wyrazem „sztukowanie”. Wynikiem przeprowadzonych konferencji w Krakowie był rozkaz do oddziałów z dnia 22 sierpnia.

Gabinet kosmetyki  
leczniczej i toaletowej

**Z. SZWALBE**

dyplom Uniwersytecki

Moniuszki 1, tel. 127-99.

Usuwanie wszelkich  
defektów cery.

Usuwanie bezpowrotnie bez  
śladów szpecących włosów.  
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

# Hitler odwoła kongres w Norymberdze?

Niemcy żądają przemarszu swych wojsk przez terytorium Jugosławii

PARYŻ, 20 8. Rozeszły się tu pogłoski, traktowane jako próbny balon propagandy niemieckiej, jakoby czynnik kierowniczy Rzeszy zamierzały odwołać tegoroczny kongres w Norymberdze. Również kanclerz Hitler miałby, wedle tych pogłosek, nie wyjeżdżać do Tannenberg, a zapowiedzianą na 27 b. m. mowę wygłosić w Berlinie.

## Odrzucone żądanie

BIAŁOGRÓD, 20 8. Kilka dni temu Niemcy postawili Jugosławii dwa żądania:

1) Przepuszczenie już obecnie wojsk niemieckich przez ten odcinek terytorium jugosłowiańskiego, przez który prowadzi najkrótsza droga z Grazu do Triestu. W odwrotnym kierunku na tej samej trasie przepuszczone mają być wojska włoskie.

2) Wznowienie dostaw surowców i żywności z Jugosławii do Niemiec (należy zaznaczyć, że wobec nieplacenia

przez Niemcy w wolnych dewizach należności Jugosławia wstrzymała eksport do Niemiec już przed dwoma miesiącami).

Jak się dowiadujemy z miarodajnych źródeł, rząd jugosłowiański stanowczo i kategorycznie odrzucił pierwsze żądanie, co do drugiego natomiast

zgodził się wszcząć rokowania. Zdaniem tutejszych sfer miarodajnych, Niemcy zażądali przepuszczenia wojsk przez Jugosławię z dwóch przyczyn:

1) aby przemieszczać już teraz wojska niemieckie z włoskimi i mieć w ten sposób Włochy w swym ręku;

2) aby stworzyć precedens dla przepuszczenia wojsk przez Jugosławię na wypadek wojny.

## Hitler spisał testament

BERLIN, 20 8. W ostatnim czasie krąży tu pogłoski, jakoby kanclerz Hitler ustalić miał już podział władzy w Niemczech na wypadek swojej śmierci. Testament ten znajduje się podobno w gmachu kancelarii Rzeszy, zamknięty w specjalnym schowku.

Mówią tutaj, że nikt nie będzie piastował godności wodza narodu niemieckiego, lecz ciężar władzy spocznie na trzech osobach.

Feldmarszałek Goering ma być kanclerzem i prezydentem Rzeszy, Rudolf Hess przywódcą partii narodowo-socjalistycznej, a gen. Keitel naczelnym wodzem armii.

O przyszłym przeznaczeniu szefa Gestapo, Himmlera, fama milczy.

## Polskie samoloty włączone do komunikacji transatlantyckiej

WARSZAWA, 20 8. (Tel. wł.). W związku z podjęciem regularnej komunikacji lotniczej przez Atlantyk przez samoloty typu „Yankee Cliper“, które utrzymują regularną komunikację między Southampton a Nowym Jorkiem ustalono, że Polskie Linie Lotnicze mają być włączone do tej sieci, by utrzymywać komunikację między Bliskim Wschodem a linią lotniczą Anglia — Ameryka. Cena przelotu z Londynu do Nowego Jorku wynosi 375 dol. Bilet Warszawa — Londyn — Nowy Jork kosztować będzie 475 dolarów.

## Sowiety wycofały zabłąkany polski szybowiec

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Na jednym z odcinków granicznych w pow. zdołbunowskim odbyła się konferencja władz polskich i sowieckich w sprawie przekazania szybowca polskiego i pilota Andrzejewskiego, który zabłądziwszy, przeleciał na stronę sowiecką.

Pilot powrócił do Polski, a szybowiec nie uszkodzony wydano w Zdołbunowie, skąd go przewieziono na Sokolą Górę pod Krzemieńcem.

# Sowiecko-niemiecki układ

kompensacyjno-kredytowy został podpisany 19 b. m.

BERLIN, 20.8. (PAT) — Dnia 19 b. m. podpisany został sowiecko-niemiecki układ kompensacyjno-kredytowy. Na mocy tego układu Sowiety mają w ciągu dwóch lat dostarczyć Niemcom towaru wartos

ści 180 mil. mk. Niemcy zaś udzielają Sowietom kredytu towarowego na sumę 200 mil. mk.

Rokowania o zawarciu układu kredytowego między Niemcami i Sowietami prowadzone były oddaw-

na, a obroty wyznaczone w ostatnim zawartym układzie nie są wyższe od obrotów, określanych w poprzednio zawieranych porozumieniach kompensacyjnych między obu państwami.

# Morska brygada obrony narodowej

powitana entuzjastycznie w Gdyni, Pucku i Wejherowie

PUCK, 20 8. (PAT). Niezwykle piękny przebieg miały dziś uroczyste powitania w Gdyni, Pucku i Wejherowie powracających z ćwiczeń oddziałów morskiej brygady obrony narodowej.

Ludność kaszubska tłumnie wyległa na ulice miasta, żywiłowo manifestując swe serdeczne uczucia dla armii.

Żołnierze zasypani byli formalnie kwiatami. Rynek pucki tonął w powodzi girland i chorągwi, tak samo i plac Wejhera w Wejherowie, przybrany

odświętnie, wyglądał wspaniale.

Kaszubi wznosili entuzjastyczne okrzyki na cześć armii i jej wodza naczelnego, słysząc wzamian od maszerujących żołnierzy okrzyki na cześć Kaszub i morza polskiego.

W Pucku wkraczające oddziały powitał przez koła przy jaciół obrony narodowej, dr. Adam Zagórowski, a imieniem miasta burmistrz Stamirowski. W Wejherowie witał żołnierzy burmistrz Bolduan.

Wspólny obiad żołnierski,

obdarowywanie żołnierzy prezentami oraz zabawy ludowe dopełniły całości tej serdecznej manifestacji.

Spółceństwo Gdyni podejmowało żołnierzy na Placu Grunwaldzkim podwieczorkiem, obdarowywując ich również miłymi podarkami.

Przy dźwiękach dwóch orkiestr, które na przemian koncertowały, gdynianie jeszcze kilka godzin spędzili w serdecznym nastroju ze swymi ukochanymi żołnierzami, szczerze manifestując swą miłość do armii.

# Krew na okręcie „Parment“

Trzej uchodźcy zabici w starciu z załogą

JERZOLIMA, 20.8. (ZAT) — Arabski „Felestin“ donosi z Izmiru w Turcji:

Na pokładzie wiozącego uchodźców okrętu „Parment“ doszło do ostrego starcia między uchodźcami żydowskimi a załogą, gdy okręt usiłował odplynieć z portu, zgodnie z zarządzeniem tureckich władz portowych. W wyniku starcia trzej pasażerowie - żydzi zostali zabici.

RZYM, 20.8. (ZAT) — 30 żydowskich uchodźców z Niemiec, którzy przybyli do Włoch, aby z Neapolu wyruszyć do Szanghaju na okręcie

japońskim Hakamun Maru, nie wpuszczono na ten okręt. Powiadomiono ich, że pieniądze wpłacone przez nich w Niemczech będą im zwrócone.

Inna grupa, która miała wyruszyć na tym samym okręcie otrzymała identyczną odpowiedź jeszcze przed wyjazdem z Niemiec.

Decyzja japońskiej linii okrętowej pozostaje w związku z ostatnimi zarządzeniami władz, aby nie wpuszczać więcej do Chin żydowskich uchodźców. Francuskie i włoskie towarzystwa okrętowe nie liczą się z tym zakazem i nadal go-

dą się przewozić uchodźców do Chin. Tymczasem owych 30 uchodźców, doszczętnie zrujnowanych, zostaje we Włoszech bez żadnych środków do życia wraz z jeszcze 150 uchodźcami, którzy mieli wyruszyć z portów włoskich na okrętach japońskich. Sytuacja tych uchodźców jest rozpaczliwa.

Dopływ niemieckich uchodźców do Włoch został całkowicie wstrzymany na skutek surowych ograniczeń wydanych przez władze włoskie po krótkim okresie względnie liberalnego stosunku do uchodźców z Niemiec.

# Otwarcia wrót Palestyny

domaga się kongres sjonistów w Genewie

GENEWA, 20. 8. (PAT). Na sobotnim nocnym posiedzeniu kongresu sjonistycznego, w toku debaty generalnej przemawiał przedstawiciel żydów niemie-

kich Jakobi, który stwierdził, że w Niemczech setki tysięcy żydów oczekuje na pozwolenia emigracyjne. Jakobi zaproponował, by kongres wydał apel do Anglii i całego świata, wzywając do otwarcia wrót Palestyny dla żydów niemieckich.

Następny mówca Berl Locker, przywódca żydowskich robotników w Palestynie zapewniał, że większość anglików przeciwna jest białej księdze.

Prof. Brodecki, członek egzekutywy agencji żydowskiej, twierdzi, że biała księga jest zjawiskiem efemerycznym i podkreśla, że walka prowadzona musi być przeciwko rządowi, a nie przeciw narodowi angielskiemu. Wreszcie rabin Silver ze Stanów

Zjednoczonych przestrzegł Anglię przed kontynuowaniem obecnej polityki palestyńskiej.

## Tajemniczy magazyn broni wykryto w podziemiach urzędu w Haifie

JERZOLIMA, 20.8. (ZAT) — W piwnicach komisariatu okręgowego w Haifie wykryto tajemniczy skład broni. Obok materiałów wybuchowych znaleziono 11 karabinów i trzy tysiące nabołów. Karabiny są niemieckiego i tureckiego pochodzenia.

JERZOLIMA, 20.8. (Tel. wł.) — Na jednym z przedmieść Jeruzolimy został postrzelony przez dwóch terrorystów arabskich dr. Naftali

Tauber, turysta z Pińska. Przewieziono go do szpitala w stanie ciężkim.

## Wykoleił się ekspres „Blue Comet“

NOWY JORK, 20.8. (PAT) — Niehwywalne ulewę, jakie nawiedziły w ciągu ostatnich dni Stany Zjednoczone, spowodowały szereg wypadków.

W sobotę wykoleił się ekspres zwany „Blue Comet“. Sześć osób odniosło rany.

Ulewy zniszczyły nie tylko wielkie obszary pól uprawnych, lecz również i wiele dróg. Straty oceniane są na wiele milionów dolarów.

## Pogrzeb Korfanteo

odbył się wczoraj w Katowicach

KATOWICE, 20.8. (PAT) — Dziś odbył się w Katowicach pogrzeb ś. p. Wojciecha Korfanteo przy udziale duchowieństwa, przyjaciół politycznych Zmarłego, przedstawicieli szeregu organizacji i stowarzyszeń oraz publiczności.

Po odprawieniu w kościele św. Piotra i Pawła egzekwii i wygłoszeniu przemówienia przez biskupa

Adamskiego, ruszył ulicami miasta kondukt żałobny.

Przed płytą Nieznanego Powstańca i przed gmachem wydawnictwa „Polonia“, którego Zmarły był założycielem, uczczono pamięć ś. p. W. Korfanteo chwilą milczenia.

Trumnę ze zwłokami Zmarłego złożono w grobowcu rodzinnym.

# URLOP W SŁONCU na plaży CARMEN SILVA

połączony ze zwiedzaniem Bukaresztu i Konstantynopola — 3. IX — 24. IX. 39 — zł. 199.—

Wagons-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

# Ultimatum Japonii do Anglii

## Japończycy nie chcą dopuścić do likwidacji konfliktu przy udziale zainteresowanych mocarstw

### Tokijskie rokowania zostaną zerwane wobec zasadniczych rozbieżności poglądów

LONDYN, 20. 8. (PAT). Foreign Office ogłosiło dziś nowy komunikat na temat rokowań angielsko-japońskich w sprawie Tientsinu.

Komunikat stwierdza, że w rokowaniach tokijskich, gdy doprowadzili już one do zasadniczego porozumienia w sprawach politycznych, rząd japoński wysunął propozycje, dotyczące wycofania z obrotu w Tientsinie chińskiej waluty międzynarodowej oraz przekazanie japońskiemu depozytów srebrnych, przechowywanych w bankach międzynarodowych w Tientsinie. Za kres powyższych propozycji nie ograniczał się jednak do lokalnych spraw w Tientsinie, lecz rozciągał się również na zagadnienia ekonomiczne i finansowe w całym Chinach północnych, przy czym wysuwano żądania, dotyczące spraw obchodzących blisko nie tylko W. Brytanię, lecz również niektóre inne rządy mocarstw. W tych warunkach rząd brytyjski doszedł do przekonania, że nie może przyjąć propozycji, któreby ułatwiały powyższe zagadnienia jedynie na płaszczyźnie bilateralnej umowy angielsko-japońskiej i ze swej strony zaproponował rządowi japońskiemu, aby zarówno Anglia jak i Japonia zwróciły się do wszystkich zainteresowanych rządów o wypowiedzenie ich opinii.

Jeszcze w nocy swej z 14 stycznia r. b. rząd brytyjski oświadczył rządowi japońskiemu, że uznaje w zasadzie możliwość zmiany aktów dyplomatycznych, regulujących położenie prawne interesów zagranicznych w Chinach i że jest zdecydowany rozważyć wszelkie konstruktywne propozycje, jakie rząd japoński mógłby w tej mierze poczynić.

Rząd brytyjski stoi jednak na stanowisku, że wszelkie tego rodzaju zmiany mogłyby być dokonane jedynie w porozumieniu z równo z sygnatariuszami traktatu 9-ciu, jak i z uczestnikami innych układów, zawartych odnośnie spraw chińskich.

#### Komunikat japoński

TOKIO, 20. 8. (PAT). Japońskie ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło dziś ze swej strony komunikat na temat rokowań w sprawie Tientsinu, w którym stwierdza, że jeżeli rząd brytyjski zamierza wywołać interwencję mocarstw trzecich odnośnie sprawy Tientsinu w przekonaniu, że może to wpłynąć korzystnie na dalszy przebieg rokowań angielsko-japońskich, popiera omyłkę, bowiem rząd japoński nigdy nie będzie w stanie zgodzić się na tego rodzaju interwencję.

Rząd japoński nie zgadza się ze stanowiskiem angielskim, jakoby zagadnienia ekonomiczne nie mogły być załatwione w drodze dwustronnych rozmów między Anglią i Japonią. Rząd japoński nie zgadza się również z poglądem angielskim, jakoby wysunięte ze strony japońskiej propozycje „nie miały charakteru lokalnego“.

#### Ultimatum dla Anglii

TOKIO, 20. 8. (PAT). Agencja Domei podaje, że w Pekinie odbyła się wczoraj ważna narada oficerów japońskich pod przewodnictwem dowódcy wojsk japońskich w Chinach północnych gen. Sogama.

W wyniku konferencji postanowiono powziąć w obliczu prze-

widywanego przerwania rokowań angielsko-japońskich specjalne zarządzenia. Dowództwo japońskie w Chinach północnych zwróciło się do rządu z żądaniem wyznaczenia ambasado-

rowi brytyjskiemu w Tokio ścisłego terminu dla udzielenia ostatecznej odpowiedzi na propozycje japońskie załatwienia zagadnień finansowych i monetarnych na terenie Tientsinu. W ra-

zie nieudzielenia przez stronę brytyjską odpowiedzi w wyznaczonym terminie, strona japońska uważać będzie rokowania za zerwane.

W ostatniej chwili agencja

Reutera podaje, że „w japońskich kołach miarodajnych panuje przekonanie, że definitywnego zerwania rozmów w sprawie Tientsinu oczekiwać należy lada chwila“.

## Nowy poważny incydent w Szanghaju

### Krwawa strzelanina na granicy koncesji międzynarodowej między Anglikami i Japończykami

LONDYN, 20. 8. (PAT). — Wczoraj późnym wieczorem doszło w Szanghaju do poważnego incydentu na terenie koncesji międzynarodowej pomiędzy brytyjską a japońską, a grupą policjantów japońskich.

Bliższe szczegóły nie są narażone, wiadomo jedynie, że na samej granicy koncesji brytyjskiej sierżant angielski został zmuszony do użycia broni w obronie własnej, raniąc jednego z policjantów japońskich.

Między żołnierzami angielskimi, towarzyszącymi sierżantowi, a oddziałem japońskim wywiązała się strzelanina, w toku której Anglik użył ręcznych karabinów maszynowych.

Według źródeł japońskich, zabitych zostało 2-ch japończyków, 11 zaś z nich odniosło rany.

Provizoryczny rząd w Pekinie skierować miał z powodu powyższego incydentu protest do zarządu koncesji międzynarodowej w Szanghaju. Jednocześnie rzecznik dowództwa armii japońskiej w Chinach oświadczył, że władze japońskie uważają incydent za bardzo poważny.

To ostatnie oświadczenie komentowane jest w kołach cudzoziemskich w ten sposób, że Japończycy zamierzają wykorzystać wczorajsze zajście do wzmożenia represji i nacisku przeciwko koncesji międzynarodowej.

#### Nota protestacyjna do zarządu koncesji

TOKIO, 20. 8. (PAT). Jak podaje agencja Domei, w toku dzisiejszej narady wyższych do wódców japońskich w Chinach, poświęconej rozważeniu wczorajszego incydentu w koncesji brytyjskiej w Szanghaju, postanowione zostało zajęcie „silnej pozycji“ wobec zarządu koncesji międzynarodowej w Szanghaju, ponieważ, zdaniem Japonii, incydent jest wyzwaniem, rzuconym japońskim władzom wojskowym.

Rząd w Nankinie złożył w zarządzie koncesji międzynarodowej notę protestacyjną.

#### Powódź w Tientsinie

TIENTSIN, 20. 8. (PAT). Japończycy częściowo wycofali posterunki blokady na granicy

koncesji brytyjskiej. Usunięcie tych posterunków nastąpiło na skutek olbrzymiej powodzi, która zalala pole wysięgowe, na którym dotychczas chroniły się tłumy uciekinierów chińskich.

Japończycy przepuścili Chińczyków na teren koncesji. Do chwili obecnej większa część koncesji francuskiej i brytyjskiej nie uciepiała od powodzi, jednakże poziom wody wzrasta z godziny na godzinę, sięgając już zasięgu z drutu kolczastego, którym Japończycy opasali granicę koncesji.

Prąd elektryczny, który przebiegał przez zasięki, został wyłączony.

Jeśli poziom wody będzie wzrastał w dalszym ciągu, to należy oczekiwać, że Japończycy będą zmuszeni do opuszczenia wielu posterunków blokujących obecnie koncesję.

#### Brak wody i światła

##### Możliwość wybuchu epidemii

TOKIO, 20. 8. (PAT). Jak donoszą z Tientsinu, powódź wywołana przez gwałtowny przybór rzek Pei i Cziangu przysporzyła coraz bardziej gwałtowne rozmiany. Zarówno rzeka Pei, przepły-

wająca koło koncesji brytyjskiej, jak i Cziangu, okrażająca japońską część miasta, przerwały przed kilku dniami wały ochronne, tak, iż woda bez żadnych przeszkód wdziera się do miasta.

W koncesji francuskiej zalane są już wszystkie niżej położone dzielnice, w koncesji japońskiej dwie trzecie budynków otoczonych jest wodą, sięgającą miejscami do 5 stóp. Na terenie całego miasta przestały funkcjonować zarówno wodociąg, jak i dostawa prądu, ponieważ elektrownia miejska została niemal w całości zalana.

Poważne niebezpieczeństwo przedstawia okoliczność, że ucie-

kinierzy chińscy, których tysiące zamieszkiwało na łodziach i barkach wzdłuż brzegów obu rzek, oraz na terenach przyległych, chronią się masowo na terenie koncesji francuskiej i brytyjskiej.

Obecność licznej rzeszy uciekinierów poza problemem żywienia, nasuwa również możliwość wybuchu epidemii ze względu na fatalne warunki higieniczne, w jakich ostatnio znajdowali się uciekinierzy.

#### Prof. Karol Burckhardt

Obecny wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku, Karol Burckhardt, którego nazwisko widnieje obecnie na szpaltach wszystkich pism świata, jest szwajcarskim profesorem znanego genewskiego instytutu wyższych nauk; przyjeżdżały tam osoby, które ukończyły uniwersytety, przyjeżdżały ze wszystkich krajów, celem studiowania międzynarodowej polityki. Kiedy jesienią 1933 roku pojawił się po raz pierwszy w Genewie Goebbels i nie spotkał się tak ze szczególnie radosnym przyjęciem, Burckhardt odniósł się doń z wielką uwagą.

W sferach akademickich był on już znany jako historyk i znawca prawa międzynarodowego, a jego biografia kardynała Richelieu jest jedną z najlepszych wśród ogromnej literatury o znakomitym mezu stanu.

Pierwszym komisarzem wolnego miasta był Lester, który szybko ściągając na siebie nienawiść hitlerowców Niemcy dały do zrozumienia, że chętnie widziałyby na stanowisku wysokiego komisarza Gdańska prof. Burckhardta i liga narodów zgodziła się na to, uprzedzwszy Burckhardta, że im mniej będzie się słyszało o jego działalności, tym będzie lepiej.

Profesor ściśle wypełnił wskazówkę ligi i nie danielnie Hitler wyraża się o Burckhardzie jako o „bardzo taktownym człowieku“. Mieszkając w pięknym domu i otrzymując 3 i pół tysiąca funtów szterlingów rocznie ten 48-letni profesor w ciągu dwóch lat nie dawał żadnego znaku życia. W styczniu sam oświadczył radzie ligi narodów, że jego obecność w Gdańsku jest absolutnie zbędna, ale rada uprosiła go, aby pozostał na swym stanowisku. Oficjalnie jego obowiązki sprawdzają się do tego, aby być pośrednikiem w tych wypadkach, gdy Polska nie może samodzielnie „dogadać się“ z Niemcami, ale z jego pośrednictwem nikt już nie korzysta.

Wydarzenia ostatnich tygodni wytworzyły taką sytuację, że profesor postanowił przestać być nadal zwykłym widzem wydarzeń. Czynniki wobec tego wszelkie wysiłki w tym kierunku, aby ugasić wybuchłą „wojną celną“ w Gdańsku i są podstawą do przypuszczenia, że sam Hitler uważa go za odpowiedniego pośrednika w sprawie prowadzenia pertraktacji o sprawę Gdańska. Pośrednik taki musi być jednak uznany również przez drugą stronę. Ale o tym zdaje się niema mowa.

#### Grand-Kino

Pocz. 4. 6. 8. 10

Ceny nie podwyższone od zł. 1.00

„Czy rodowita Niemka może być wierna swojej przybranej ojczyźnie — Francji?“

Film produkcji angielskiej

#### As Kier

odslaniający tajemki szpiegostwa niemieckiego.

Role główne:

Brygida Horney i N. Hamilton

## Kredyty na zbrojenia

### otrzymamy od rządu francuskiego

PARYŻ, 20. 8. (Tel. wł.). Podpisany został polsko-francuski układ, na mocy którego Francja przyznała Polsce kredyty na zakup materiału wojennego.

Układ podpisany został przez ministra spraw zagranicznych Bonnetta i przez ambasadora R. P. Łukasiewicza.

## De Valera jedzie do Ameryki

### na zaproszenie prezydenta Roosevelta

LONDYN, 20. 8. (PAT) — Z Dublinu donoszą: Ogłoszono tu urzędowo, że prezydent Irlandii De Valera uda się w końcu września bieżącego roku na zaproszenie prezydenta Roosevelta z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych.

De Valera przybędzie dnia 23 września do Waszyngtonu, gdzie

będzie gościem prezydenta i jego małżonki, następnie zaś po zwiedzeniu wystawy nowojorskiej uda się do San Francisco. Z San Francisco De Valera pojedzie do Chicago, celem wzięcia udziału w rozpoczynającym się tam dnia 2 października kongresie irlandczyków amerykańskich.

## Ekscesy antyżydowskie

### hitlerowców na ulicach Brna

LONDYN, 20. 8. (ŻAT). Według doniesień prasowych z Pragi, w Brnie faszyci niemieccy i czescy zorganizowali demonstracje antysemickie.

Ekscesy panoszyli się na ulicach przez cały dzień, goniąc i bijąc Żydów niemiłosiernie. Jeden Żyd, chory na serce, zmarł pod ciosami chuliganów. Demonstracje zakończyły się zdemolowaniem największej w Brnie kawiarni „Esplanada“.

BERLIN, 20. 8. (PAT). Rozporządzenie rządu w protektoracie o dwujęzyczności wszystkich urzędów czeskich, ukazujące się w prasie niemieckiej z komentarzem, w którym podkreśla się, iż rozporządzenie to „uwzględnia praktyczne konieczności oraz uczucia wszystkich mieszkańców“.

„INTRO“, Piotrkowska 80, tel. 224-91

ogłasza o uruchomieniu nowego działu

## WYŚWIETLANIA

wszelk. rodzaju

## Rysunków i Planów

za pomocą najnowszych urządzeń technicznych.

POZYTYWY — NEGATYWY — TRANSPARENTY

Introligatornia na miejscu

Pierwszorzędne i szybkie wykonanie

# Przewaga frontu demokracji

(Dokończenie ze str. 1-ej).

go frontu angielsko - francusko - polskiego. Wszystkie te narady rzymskie, pisze „Le Jour — Echo de Paris“, jak również wiadomości, nadchodzące z Budapesztu, wskazują, iż Rzym waha się poważnie zaangażować w konflikt przeciw Polsce

i że Węgry nie chcą się zgodzić na przepuszczenie wojsk niemieckich przez swoje terytorium.

## Nerwy Anglii w porządku

LONDYN, 20.8. (PAT) — „Sunday Times“ omawiając w artykule wstępnym ostatnią kampanię prasy niemieckiej, WYSUWAJĄCĄ NOWE ŻĄDANIA TERYTORIALNE,

stwierdza, że bezpodstawność tych żądań jest widoczna już z samej mapy Europy. W Wielkiej Brytanii rozumie się dziś dobrze, że gdyby tego rodzaju polityka niemiecka do prowadzona została do końca, spowodowałaby jedynie wojnę i to WOJNĘ, W KTÓREJ WIEKA BRYTANIA UCZESTNICZYŁABY ZE WSZYSTKIMI SWYMI SIŁAMI. Wierzymy, że z wojny tej wyszlibyśmy zwycięsko, ale nie pragniemy jej wybuchu i dlatego RZĄD BRYTYJSKI RZUCIŁ PRZEZ USTA CHAMBERLAINA I LORDA HALIFAXA JAK NAJWYRAZNIJSZE OSTRZEŻENIA.

Obecna kampania prasy niemieckiej zdaje się wskazywać, że OSTRZEŻENIA TE NIE ZOSTAŁY WZIĘTE POD UWAGĘ.

Nie jest jednak wykluczone, że rewidycje wysuwane na łamach dzienników mogą być później W RAZIE POTRZEBY ZDEZAWUOWANE.

Niezależnie jednak od tego czy przy puszczeniu to jest słuszne, czy nie,

## Warszawski obchód święta narodowego Węgier

WARSZAWA, 20.8. (PAT) — Dziś z okazji święta narodowego Węgier o godz. 10 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ul. Senatorskiej.

Na nabożeństwie obecni byli członkowie poselstwa węgierskiego, przedstawiciele korpusu dyplomatycznego, reprezentanci M. S. Z. oraz kolonia węgierska.

## Audycja w Spale delegacji związków wiejskich

SPAŁA, 20.8. (PAT) — Dnia 19 sierpnia r. b. Pan Prezydent Rzplitej przyjął w swej letniej rezydencji w Spale przedstawicieli Centralnego związku młodej wsi oraz następujących spółdzielczych placówek o charakterze kulturalnym i gospodarczo - technicznym: „Grupy technicznej“, wiejskiej spółdzielni kinematograficznej, Banku Technicznego i Wiejskiej spółdzielni włókienniczej.

## Zamknięcie konferencji unii międzyparlamentarnej

OSŁO, 20.8. (PAT) — Delegacja polska na konferencję Unii międzyparlamentarnej, opuszczając granicę Norwegii wysłała depeszę do przewodniczącego konferencji, Lykke, dziękując mu za serdeczne przyjęcie, zgotowane członkom delegacji polskiej. Jednocześnie delegacja wysłała depeszę do przewodniczącego Stortingu Hambro, wyrażając mu swą sympatię z powodu jego mocnego wystąpienia na rzecz poszanowania zasad etyki w postępowaniu międzynarodowym.

obowiązkiem Wielkiej Brytanii pozostaje nadal PRZYSPESZENIE JEJ PRZYGOTOWAŃ MILITARNYCH i nie omijanie żadnej okazji, dla

przekonania o swym zdecydowaniu innych krajów Jeśli Wielka Brytania wspiera front pokoju, czyni to NIE PRZECIW NIEMCOM, LECZ PRZECIWKO EWENTUALNEJ

AGRESJI JAKO TAKIEJ.

Wszelka próba powtórzenia tego rodzaju napaści, jakiej dokonali Niemcy lub Włochy wobec Albanii, rzuci W. Brytanię jednak do wojny.

## Wściekła propaganda hitlerowska impetuie Polsce terroryzowanie Niemców

BERLIN, 20.8. (PAT) — W dniu dzisiejszym zarówno prasa, jak i niemieckie agencje prasowe prowadzą dalej swe ataki na Polskę.

Większa część dzienników poświęca swoje łamy prawie wyłącznie referowaniu w znany tendencyjny sposób wypadków rzekomego „teroru“, kierującego się przeciwko Niemcom w Polsce.

W dzisiejszym wydaniu partyjnej korespondencji prasowej zamieszczono artykuł, który twierdzi, że granice polskie zostały przed 20 laty ustalone w sposób nieodpowiedni.

Urzędowy organ „Voelkischer Beobachter“ oświadcza w artykule wstępnym, jakoby prasa niemiecka milczała długo wobec faktów „teroru i zbrodni“, które popełnia się w Polsce w stosunku do Niemiec.

Sytuacja jest za poważna, by można jeszcze zatuszować sprawę. Naród niemiecki — oświadcza „Voel-

kischer Beobachter“ — śledzi „cierpienia braci w Polsce“ z wstrzymywaną wściekłością. „Naród niemiecki wie, że Gdańsk wróci do Rzeszy“.

## Rekwizycja polskich lokali

BYDGOSZCZ, 20.8. (Tel. wł.) — Z pogranicza polsko - niemieckiego pow. złotowskiego donoszą, że fala rekwizycji polskich szkół w związku z odbywającymi się manewrami przybrała szersze rozmiary.

Zarekwirowano wszystkie polskie szkoły w pow. złotowskim, a nadto obszerny dom polski w Zakrzewie. W domu tym, prócz lokalu szkoły i ochronki, zajęto dwie sale zebrań i lokal Banku Polskiego.

Meble z klas szkolnych zostały usunięte na ulicę i dopiero ludność polska, chcąc zapobiec zniszczeniu, musiała je ulokować po domach prywatnych. Charakterystyczne jest że szkoła niemiecka w Zakrzewie

nie uległa rekwizycji

W związku z zajęciem lokali polskich szkół powiatu złotowskiego nie mogą się odbywać lekcje szkolne.

## Memoriał do min. Fricka

KATOWICE, 20.8. (Tel. wł.) — Ze Śląska Opolskiego donoszą, że w szeregu powiatów wezwano na roboty przymusowe pracowników polskich instytucji i organizacji, uniemożliwiając tym samym ich normalne funkcjonowanie.

BERLIN, 20.8. (PAT) — 18 b. m. zarząd zw. polaków w Niemczech wniósł do p. ministra spraw zagranicznych Rzeszy dr. Fricka memoriał w sprawie spisu ludności, który się odbył w dniu 17.5 1939 r.

Do memoriału został dołączony jako materiał dowodowy wybór najbardziej charakterystycznych protokołów z przebiegu spisu.

Narazie, gdy wojna nerwów trwa w całej pełni, NERWY ANGLII SĄ W JAK NAJLEPSZYM PORZĄDKU.

Zjednoczony naród brytyjski w razie potrzeby spełni lojalnie swe zobowiązania. Widzimy przed sobą wiele gróźb, jednak „ster naszej nawy jest ustawiony na jasno wytknięty kierunek“ — i

W TYM LEŻY NASZA PRZEWAGA NAD SYTUACJĄ Z R. 1914.

## Ciekawa ankieta

NOWY JORK, 20.8. (PAT). Dr. Gallup, dyrektor słynnego amerykańskiego instytutu badania opinii publicznej, ogłasza znamienne rezultaty swojej ostatniej ankiety, przeprowadzonej wśród wszystkich sfer społeczeństwa amerykańskiego na temat stanowiska amerykańskiego wobec zagadnień europejskich.

Pytanie, z którym dr. Gallup zwrócił się do swych współobywateli brzmiało: „Jeśli W. Brytania i Francja rozpoczną wojnę przeciwko Niemcom i Włochom, sądzi pan (i), że Stany Zjednoczone będą wciągnięte do konfliktu?“

76 procent odpowiedzi, dające obraz opinii wszystkich środowisk ze wszystkich okręgów Stanów Zjednoczonych, były twierdzące.

## Dzisiaj dalszy ciąg rozmów sztabowców w Moskwie

MOSKWA, 20.8. (PAT). Posiedzenia delegacji wojskowych, przerwane 17 bm., mają być wznowione jutro.

Wedle opinii tutejszych kół politycznych 3-dniowa przerwa w rokowaniach była potrzebna delegacjom dla skomunikowania się ze swoimi rządami.

## Ćwierćwiecze wymarszu

ochotników zaolziańskich

BIELSKO, 20.8. (PAT) — W Działkach Śląskich obchodzono dziś 25-tą rocznicę wymarszu ochotniczego oddziału ślązaków zaolziańskich do legionów polskich. Jak wiadomo, oddział ten w sile ok. 100 ludzi wyruszył dnia 20 sierpnia 1914 r. po zorganizowaniu ochotników z Czechowic i Dziedzic.

Uroczystość dzisiejszą uczczono wręczeniem przedstawicielom armii ciężkiego karabinu maszynowego, zakupionego ze składek mieszkańców Dziedzic i Czechowic. Jednocześnie przekazano wojsku drugi CKM, ufundowany przez robotników firmy „Walcownia metali“ oraz 30 tys. mtr. kabla telefonicznego, ofiarowanego przez firmę Clemens Zahn.

## Dożynki

na Śląsku za Olzą

CIESZYN, 20.8. (PAT) — Tradycyjnym zwyczajem odbyły się dziś w wielu miejscowościach Śląska Zaolziańskiego uroczyste obchody dożynkowe. Na dożynki w Pietwałdzie przybył p. wojewoda śląski dr. Grażyński, przed którym przedefiniował korowód wozów, symbolizujących pracę rolników oraz 3 tys. pochod ludności.

## Wulkan pluje lawą

TOKIO, 20.8. (PAT) — Wygasty wulkan, położony na małej wyspie odległej o 300 mil na południe od Tokio, zamieszkałej przez kilkanaście rodzin rybackich, wczoraj w nocy niespodziewanie wznowił działalność. Część mieszkańców zdołała się uratować, wypływając na łodziach na pełne morze, część natomiast padła ofiarą wypluwającej z krateru lawy.

## NOWY RZĄD GEN. FRANCO



Na czele rządu stanął sam gen. Franco. Na prawo wicepremier gen. Jordana, na lewo — min. spr. zagr. pl. Beigbeder, minister spr. wewn. Serrano Suner i minister lotnictwa gen. Yagua.

## Armia holenderska pod bronią

Czas powszechniej służby wojskowej przedłużony z 11 do 21 miesięcy

HAGA, 20.8. (PAT). Holenderskie Biuro Prasowe zaprzecza informacjom, ogłoszonym przez prasę zagraniczną, wedle których czas służby roczników przebywających obecnie pod bronią miał być przedłużony

na okres nieograniczony.

Jednocześnie jednak komunikat stwierdza, że na zasadzie uchwalonego przez parlament w początkach bieżącego roku przedłużenia czasu powszechniej służby wojskowej z 11 do

21 miesięcy w razie powzięcia przez rząd odpowiedniej decyzji, przedłużenie służby wojskowej mogłoby być rozciągnięte również i na roczniki odbywające swą służbę w chwili obecnej.

## Nowa linia Atlantyk - Pacyfik

Kanał Panamski stał się niewystarczający ze względów militarnych i handlowych

NOWY JORK, 20.8. (PAT). Sprawa budowy nowego kanału, któryby niezależnie od kanału Panamskiego stworzył nowe połączenie Atlantyku z Pacyfikiem, nabiera coraz większej aktualności. Chodzi tu, jak wiadomo, o projekt przekopania nowego kanału w największym miejscu terytorium Nikaraguy, w pobliżu granicy republiki Costorica, od morza

Karaibskiego do jeziora Nicaragua.

Kanał Panamski okazał się niewystarczającym zarówno ze względów militarnych, jak i handlowych. Liczba statków przechodzących przez ten kanał wyniosła w pierwszych siedmiu miesiącach b. r. 3.545 okrętów, co jest uważane za niewystarczające.

Ostatnio wyjechała do Nica-

raguy komisja amerykańska, złożona z ośmiu inżynierów wojskowych, celem przestudiowania na miejscu możliwości budowy nowego kanału. Na wstępne te studia kongres uchwalił 100.000 dolarów.

Obliczono, że wybudowanie kanału przez terytorium Nikaraguy skróciłoby podróż morską z Nowego Jorku do San Francisco o dwie doby.

## Wiadomości bieżące

**DYŻURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sadowska - Dancerowa, (Zgierska 63); W. Groszkowski (11 Listopada 15); T. Karlin (Pilsudskiego 54); R. Rembelski (Andrzeja 28); J. Chądzyńska (Piotrkowska 165); E. Miller (Piotrkowska 46); G. Antoniewicz (Pabianicka 56); J. Unleszowski (Dąbrowka 24).

## Śmierć w bramie nieznanego mężczyzny

W dniu 18 b. m. w bramie domu przy ul. Północnej 6 nagle zmarł mężczyzna, liczący około lat 50, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów. Zwłoki przewieziono do sekcji miejskiej.

Celem przeprowadzenia formalności pogrzebowych t-wo „Ostatnia posługa” prosi krewnych, lub znajomych zmarłego o zgłoszenie się do biura t-wa przy ul. Piotrkowskiej nr. 34.

## Czy bolą i palą cię nogi??

**Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)**

# 1.50

Zabiegi wykonują **pierwszorzędne** siły fachowe.

GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI

**„ELITE”**

Piotrkowska 86, tel. 159-28  
PORADY BEZPŁATNE  
Manicure 75 gr.

## Prezes sokolstwa polskiego



plk. Arciszewski i sen. dr. Wolf odbierają defiladę sokolów w Orlowej.

## Maż pobit żonę butelką

Sąsiedzi chcieli zlinczować bestialskiego małżonka

W dniu wczorajszym o godzinie 8 rano pogotowie Czerwonego Krzyża zostało wezwane do ciężkiego pobicia kobiety przy ul. Blacharskiej 2.

W domu tym mieszka 36-letnia Anna Pietrzak ze swym mężem Józefem. Pomiędzy małżonkami od dłuższego czasu dochożło do scysji, gdyż małżonek lubił często zaglądać do butelki i przepijał cały zarobek żony, która nota bene na niego pracuje.

Wczoraj Pietrzak z samego rana zażądał od żony pieniędzy na wódkę, a gdy mu odmówiła, chwycił stojącą na stole butel-

kę i począł nią okładać żonę po głowie. Pietrzak tak długo bił, aż potłukł butelkę na głowie nieszczęśliwej.

Na krzyk nieludzko bitych zlecieli się sąsiedzi, którzy maltretowaną kobietę wyrwali z rąk pijaczyny, chcąc dokonać na nim samosądu. Pietrzak wyrwał się jednak z rąk wzburzonych lokatorów i uciekł w nieznanym kierunku.

Ciężko pobitą Pietrzakową przewieziono pogotowie do szpitala, zaś za bestialskim małżonkiem policja wszczęła poszukiwania. (m)

# Rekwizycja pojazdów i koni

## Rozporządzenie o świadczeniach dla obrony państwa

W Dzienniku Ustaw nr. 74 ogłoszony został jednolity tekst rozporządzenia Prezydenta R. P. o obowiązku odstępowania zwierząt pociagowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów dla celów obrony państwa. Jednolity tekst obejmuje ogółem 33 artykuły.

Obowiązek świadczeń ciąży na wszystkich właścicielach i posiadaczach zwierząt pociagowych, wozów, pojazdów mechanicznych i rowerów.

Od poboru mogą być zwolnione tylko te zwierzęta pociagowe, pojazdy mechaniczne itd., za któ-

rych zwolnieniem przemawiać będzie ważny interes publiczny.

Zarządzenia, potrzebne do utrzymania ewidencji, mogą wydawać ministrowie: spraw wojсковых, wewnętrznych, rolnictwa i reform rolnych oraz komunikacji.

# Napad bandycki w Poddebinie

## Funkcjonariusz PKP pokłuty nożem przez zbirów

Wczoraj w godzinach rannych wydział śledczy został zaalarmowany zuchwałym napadem bandyckim dokonanym w Poddebinie pod Łodzią.

O godz. 9 rano powracał rowe-tem z Tuszyńska do Łodzi funkcyj-nariusz P. K. P., Romuald Klipo-

wicz, zam. w Łodzi przy ul. Abramowskiego 12.

W pewnej chwili gdy Klipowicz przejeżdżał przez lotnisko Poddebi-na, z lasu wybiegło trzech osobnik-ów, którzy dali mu znak aby się zatrzymał. Kiedy Klipowicz zastoso-wał się do ich polecenia, jeden ze-

zbirów, pod groźbą użycia noża, zażądał wydania mu wszystkich pieniędzy, jakie Klipowicz posiada przy sobie. Gdy Klipowicz odmówi-wił, jeden z bandytów zadał mu nożem cios w skroń, drugi zaś po-czął okładać Klipowicza jakimś tępym narzędziem, zadając mu szereg głębokich ran.

Klipowicz zalewając się krwią padł na ziemię. Bandytów, sponsoni przez zbliżający się samochód zbie-gli do lasu.

Policja niezwłocznie zarządziła obławę lasu, w którym skryli się bandyci. (m)

## Bójka na łomy i noże

W czasie libacji rodzinnej na ul. Odyńca 32, wynikła bójka na noże i łomy żelazne między 35-letnim Staniawem Pietrynkem (Odyńca 33), a jego teściem 60-letnim Stanisławem Witeczakiem.

Pietrynek doznał obrażeń głowy, zaś jego teść głębokich ran ciała, zadanych nożem.

Obu pierwszej pomocy udzielił lekarz pogotowia Czerwonego Krzy-ża. (m)

## Wczoraj w Łodzi...

W domu przy ul. Południowej 25 30-letni Stefan Odyński (Łagiewnicka 49), murarz, w czasie lasowania wapna doznał wypalenia oczu. Zawezwano karetkę pogotowia, która przewiozła go do szpitala ubezpieczalni społecznej.

W mieszkaniu swych rodziców przy ul. Rzgowskiej 158 została przygniecio na drzwiami 6-letnia Ch. Ryz i doznała głębokich ran głowy i tułowia. Przewie-ziono ją do szpitala Anny Marii.

W nocy, na terenie śródmieścia, policja przeprowadziła obławę na prosty tułki, uchylające się od kontroli lekar-skiej. W wyniku przeprowadzonej obław-y, zatrzymano ogółem 20 prostytutek, które umieszczono w karetkę policyjnej i przewieziono do wydziału śledcze-go przy ul. Tramwajowej.

Na ulicy Prądyńskiego przed pose-sją 92 w Rudzie Pab. przechodzący przez jezdnię 8-letni Władysław Blaszek (Prądyńskiego 90) został przeje-chany przez pędzący motocykl. Chłopiec odniósł głębokie rany głowy i ciałego ciała. W stanie groźnym przewiez-iono go do szpitala.

W czasie bójki, wynikłej pomiędzy kolegami, został ciężko poraniony 32-letni Smolarek Franciszek (Blacharska 2). Smolarek otrzymał szereg głębokich ran brzozną w plecy. Brończącą krwią przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Po kłótni z mężem otrula się 22-let-nia Spychała Leokadia (Zdrowie, Spokojna 35). Denatka napiła się octu drzewnego, zmieszanego z inną nieczną na trucizną. W stanie nieprzytomnym przewieziona została do szpitala ubezpieczalni społecznej.

(m)

## Kronika reporterska województwa łódzkiego

W czasie zabawy urządzonej we wsi Retki, pow. łowickiego, doszło pomię-dzy uczestnikami do kłótni, w następstwie której poszły w ruch rewolwery, kastety i noże. Na pobojowisku pozostali: Jan Urbanik, postrzelony z rewolweru w nogę, Piotr Anyśko i Piotr Kubica, którym przeciwnicy zadali szereg głębokich ran nożami i kastetami. Wszystkich wyżej wymienionych przewieziono w stanie groźnym do szpitala w Łowiczu. Policja prowadzi energiczne dochodzenie w kierunku ustalenia sprawców. (m)

## RADIO

### DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

12.03 Audycja południowa.  
13.00 Muzyka popularna (płyty)  
13.50 Muzyka obiadowa.  
14.45 Teatr wyobraźni dla młodzieży „Przygody dwóch chłopców z Zaolzia” — słuchowisko.  
15.15 Muzyka popularna w wykonaniu zespołu Haliny Adamskiej - Grosmanowej.  
16.20 Recital śpiewaczy Sergiusza Benoni'ego (z Wilna).  
17.00 Podwieczorek przy głośniku  
18.00 Sławne koncerty — tryumfy artystyczne Paderewskiego — audycja muzyczna w opracowaniu dr. H. Opicińskiego.  
19.30 „Przy wieczery”. Wyko-

nał: Orkiestra rozgłośni katowickiej, Janina Urbańska (skrzypce) i kwartet wokalny.

20.25 Rozmowa z radiosluchaczami.

20.40 Dziennik wieczorny.

21.00 Koncert w wykonaniu orkiestry smyczkowej.

21.45 Polska a Zachód — wygłoszył prof. Stanisław Lempicki.

22.00 Koncert życzeń.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE STRASSBURG (349)

19.00 Divertimento Mozarta.

LONDYN REG. (342)

20.00 Koncert symfoniczny poświęcony twórczości Wagnera.

STRASSBURG (349)

21.55 Transmisja z Lucerny. II symfonia Mahlera pod dyr. Bruno Waltera.

KOPENHAGA (255)

22.30 Koncert kameralny. Beethoven: Trio B-dur op. 11 na klarnet, wiolonczelę i fort. Brahms: Trio A-moll op. 114 na klarnet, wiolonczelę i fortepian.

## POLTOUR

Polskie Biuro Podróży  
ŁÓDŹ, ul. Traugutta 2  
Telefon 120-37

Indywidualne i rodzinne wyjazdy do:

**BRAZYLII  
PALESTYNY  
WENEZUELI**

wizy turystyczne i na stały pobyt

Wyjazdy turystyczne i handlowe do:

**Francji  
Anglii  
Szwajcarii  
Belgii  
Włoch**

i innych krajów europejsk.

Załatwiamy ulgowe paszporty i wizy do wszystkich krajów.

Sprzedajemy bilety lotnicze, okrętowe i kolejowe

**Zapisujcie się na członków L.O.P.P.**

## 25-ta rocznica wileńskiej dywizji legionów



W związku z 25-letnim jubileuszem wileńskiej dywizji legionów, ogłoszamy serwis specjalny, ilustrujący w serii zdjęć poszczególne momenty bohaterskich dziejów pułków, wchodzących w skład dywizji. Na zdjęciu wręczenie sztandaru 5 pułkowi piechoty legionowej przez Marszałka Józefa Piłsudskiego w Mołodeczynie w 1920 r.

## Fantazja pijacka

### Przeciął sobie żyły i ścięgnął u rąk

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych został przywieziony takśówką na stację pogotowia ratunkowego Czerwonego Krzyża 31-letni Tadeusz Pieńkowski (Podgórna 25) z zawodu elektrotechnik, ze straszliwie poprzecinanymi rękoma.

Rano Pieńkowski wybrał się do Tuszyńska do swoich znajomych, gdzie odbyła się libacja, obficie zakrapiana alkoholem. Gdy już wszyscy mieli mocno w czubie Pieńkowski dla fantazji począł gołymi rękoma wybijać szyby w mieszka-

niu. Skutki „zabawy” okazały się fatalne, bowiem Pieńkowski odłamkami stłuczonej szyby dosłownie przeciął sobie wszystkie żyły i ścięgnął u rąk.

Na skutek silnego upływu krwi, Pieńkowski po paru minutach padł zemdlny.

Zaszła konieczność natychmiastowego przewiezienia go do szpitala, celem przeprowadzenia operacji zżycia żył.

Stan ofiary własnej lekkomyślności jest bardzo poważny. (m)

# LIGOWE ZWYCIĘSTWA GOSPODARZY

**Tylko Union-Touring pokonany na własnym boisku  
Sensacyjne zwycięstwo Warty z leaderem tabeli**

Wczorajsza niedziela ligowa przyniosła sukcesy gospodarzom Bał nawet Warta, która gościła mistrza Polski, zdołała zdobyć dwa punkty na własnym boisku.

Tylko nieszczęsny Union-Touring zawiódł. Fakt faktem, że lodzianie grali dobrze, ale coś z tego, jeżeli w efekcie znów utracili dwa punkty i zdecydowanie pokutują na szarym końcu tabeli.

Wczoraj padły następujące wyniki:

## Warta—Ruch 5:2

W Poznaniu wobec 7 tys. widzów Warta w meczu o mistrzostwo ligi pokonała mistrza Polski Ruch 5:2 (4:1).

Warta grała doskonale, zwłaszcza w pierwszej połowie wykazując dużą ruchliwość i szybkość. W drugiej połowie Warta nie umiała już utrzymać nadanego tempa, gdyż jej zawodnicy nie wytrzymali koncyjnie.

Gra prowadzona była fair z obu stron, jedynie pod koniec zawodów przybrała trochę na ostrości, ale sędzia p. Rutkowski z Krakowa umiał w zaradku pohamować zbyt agresywną grę piłkarzy obu drużyn.

Prowadzenie dla Warty zdobył Gendera w 13-ej minucie, w 25-ej minucie Majcherek wyrównał. W 30-ej minucie Gendera uzyskuje drugi punkt dla Warty. W 31-ej i 40-ej minucie Kaźmierczak poprawia na 4:1 dla poznaniaków.

Po zmianie stron Kaźmierczak uzyskuje w 5-ej minucie ostatni punkt dla Warty. Wynik dnia ustalił Majcherek w 16-ej minucie.

Pod koniec meczu zaznaczyła się lekka przewaga Ruchu, ale bramkarz Warty, Jankowiak świetnie bronił i dwukrotnie uratował swoją drużynę przed nieuchronnymi strzałami Wilimowskiego.

## Wisła -- Warszawianka 4:2

W Krakowie Wisła rozegrała mecz ligowy z Warszawianką, bijąc ją 4:2 (2:2). Zwycięstwo Wisły było zasłużone, lecz przyszło po dość ciężkiej walce, przy czym Warszawianka do końca nie ustępowała przeciwnikowi.

W pierwszej połowie Wisła zagrała bardzo ładnie i już w drugiej minucie z podania Giergiela Artur uzyskał prowadzenie.

W trzy minuty po tym przebieg Baran wyzyskał Stępień, strzelając wyrównujący punkt. Wisła nadal przeważa, mimo to w 24-ej minucie traci bramkę w czasie zamieszania podbramkowego. Baran wyzyskał nieporozumienie obrońców i Warszawianka w ten sposób zdobyła prowadzenie 2:1. Następnie krótka dezorganizacja w szeregach Wisły, ale w 10 min. później Wisła opanowuje sytuację i Gracz uzyskuje wyrównującą bramkę.

Po zmianie pół, poziom gry nieco się obniżył. Warszawianka przeprowadza szereg żywiołowych ataków, które się zafajmują na linii obrony Wisły. W ostatnich minutach następuje rozstrzygnięcie — Giergiel zdobył pod rząd dwie bramki, przechylając zwycięstwo na stronę Wisły.

## Polonia—Pogoń 2:1

Mecz piłkarski pomiędzy Polonią lwowską i stołeczną Polonią przyniósł niespodziewane zwycięstwo, po zaciętej i interesującej walce, Polonii w stosunku 2:1 (0:0).

Zwycięstwo Polonii, mimo, że wywalczone dopiero w ostatniej minucie, uznać należy za zasłużone. Piłkarze warszawscy mieli na ogół więcej z gry i częściej za grali bramkę Pogoni. O przewadze drużyny stołecznej świadczy zresztą dobitnie stosunek 2:1 na korzyść Polonii.

Pierwsze minuty gry mijają na obustronnych atakach, przy czym przewaga Polonii staje się coraz wyraźniejsza. W 17 minucie Kisieliński zderza się z obrońcą Pogoni i opuszcza na kilka minut boisko. Polonia naciera nadal, ale Albański przytomnie bronii i pierwsza połowa kończy się wynikiem bezbramkowym.

Po zmianie pół w 7-ej minucie, Kisieliński znajdując się sam na sam z bramkarzem Pogoni, trafia obok słupka. W 3 min. później Odrowąż otrzymuje podanie Matusika i strzela ostro w prawy róg, zdobywając prowadzenie dla Polonii. W 11-ej minucie Kisieliński ma okazję do zdobycia drugiej bramki, ale przestrelkuje z 4 kroków. W 20 minucie omal nie pada samobójcza bramka na korzyść Polonii. Jeden z obrońców lwowian kieruje ostro piłkę do własnej bramki, ale na szczęście Albański bronii przytomnie, ratując sytuację.

Następuje obecnie okres przewagi Pogoni. W 26 minucie Dreher wyzyskuje błąd pomocnika Polonii i lokuje piłkę w siatce, wyrównując na 1:1.

Od tej chwili gra się zaostrza, ale mimo wysiłków obu stron wynik do ostatniej chwili nie ulega zmianie.

Dosłownie w ostatniej chwili

przed końcem meczu obrońca Pogoni nie trafia do piłki, którą przejmują Kisieliński, oddaje Jaznickiemu, a ten ostatni kieruje piłkę głową do bramki Pogoni, ustalając wynik dnia.

U zwycięzców na wyróżnienie zasłużył środkowy pomocnik Fl lipiek, obrońca Szczepaniak i napastnicy Odrowąż i Kisieliński. U pokonanych wybijali się Albański i linia pomocy.

Sędziował b. dobrze dr. Lustgarten. Widzów ok. 3 tys.

## AKS—Garbarnia 3:0

W Chorzowie A. K. S. po ładnej grze pokonał Garbarnię 3:0 (2:0), mając przewagę przez cały czas zawodów.

Najlepszym graczem na boisku był Piec 2-gi oraz trójka środkowa A. K. S. — Piątek, Wostal i Pytel. Na tle dobrze grających ślązaków, Garbarnia wypadła szczególnie słabo. Wy

## Cracovia bije U.-Touring 3:2 (1:2)

Cracovia: Pokusa; Lasota, Staszek; Jabłoński, Grünberg, Hiżyk; Góra, Madryga, Korbas, Szeliga, Zembaczyński.

U.T.: Michalski; Strzelczyk, Neuman; Lleske, Świętosławski II, Szulc; Bilariusz, Świętosławski, Goszczko, Seidel, Królasiak.

Bramki strzelili dla Cracovii: Szeliga (z karnego), Zembaczyński i Korbas po 1.

Dla Union Touringu: Strzelczyk z karnego i Świętosławski I. Sędziował p. Kurzweil ze Lwowa.

Widzów ok. 2000.

Premiera drugiej rundy rozgrywek ligowych nie mogła zachwycać. Jakkolwiek zdawaliśmy sobie dokładnie sprawę i z wartości Union Touringu i z formy Cracovii, szliśmy na mecz w nadziei ujrzenia interesującej

walki o punkty. Tymczasem z boiska wiała nuda, której nie potrafiły ożywić nawet bramki.

Mecz miał tylko ciekawe zakończenie. Ostatnie 20 minut gry stało pod znakiem groźnych ataków gości, którzy w tym okresie strzelili dwie bramki, zapewniając sobie zwycięstwo. Nie potrafili jednak ten nieoczekiwany zryw zatrzeć wrażenia beznadziejności i prymitywu.

\*

Przechodząc do analizy drużyn, trzeba z góry się zastrzec, że Cracovia znajduje się w stanie przejściowym na drodze do zmiany systemu. Stąd akcje gości nosiły wszelkie cechy przypadkowości, albo... rwały się w zarodku.

Grünberg grał rolę pośrednią między trzecim bekkiem, a ofen-

zywnym pomocnikiem.

Obaj obrońcy raz po raz zmieniali swe zadanie, to kryjąc skrzydłowych, to wracając na stare pozycje.

Piątka ofensywna nie wykazywała ani polotu, ani pomysłowości czy błyskotliwości, czego się po niej spodziewaliśmy. Brak jej było zgrania. Lewa strona iniejo wała od czasu do czasu efektowne akcje, nie miały one jednak rozmachu, ani pewności. Korbas nie zraczał się w oczy. Dał jednak kilka razy próbki pięknych strzałów, z których ostatni zakończył się nieuchronną bramką. Góra na skrzydle nie był specjalnie pożyteczny, głównie z braku celnego strzału.

Pewne wątpliwości wzbudzał Pokusa w bramce, broniący nie pewnie, ale ze szczęściem. Nie wielkie również zaufanie wzbudzała para obrońców. Z pomoci

ków Jabłoński skutecznie zaszczył lewą stronę lodzian, w sumie jednak nie potwierdził opinii wielkiej gwiazdy. Młody Hiżyk na lewej stronie nie dostrzegł się do swych kolegów.

Jako całość Cracovia rozczarowała. Widzieliśmy krakowian w daleko lepszej formie. Zbliżyła się do niej w ostatnich 20 min. Był to jednak tylko zryw.

Union zagrał b. słabo we wszystkich liniach. Bilariusz na prawym skrzydle — jedyna młoda twarz w drużynie weteranów — nieczym nie zadokumentował swych kwalifikacji ligowych. Przez 90 minut nie zaobserwowaliśmy u tego zawodnika żadnego dokładnego podania. W dużej mierze przypisać to należy b. słabej grze pomocy i braku zrozumienia u bezpośredniego partnera — Świętosławskiego.

\*

Sytuacja lodzian jest po tej porażce tym beznadziejniejsza, że kierownictwu brak odwagi do gruntownego remontu drużyny. Powołanie Michalskiego do bramki jest wątpliwej wartości lekarstwem. Forma jego ani na moment nie wniosła się na poziom wyższy niż przed 10 laty. Owszem — była słabsza.

Przebieg gry, jak już wspomnieliśmy, był nieciekawym.

Bramki padły w następujących okolicznościach: W 15 min. Szeliga pewnie egzekwuje rzut karny za rękę Strzelczyka.

W 20 min. Strzelczyk rewanżuje się w podobnych okolicznościach (tym razem zawił Staszek).

W 35 minucie Świętosławski sprytnie głową przedłuża podanie Królasiaka i uzyskuje dla swych barw prowadzenie.

Po przerwie obraz gry się nie zmienia aż do 25 min. t. zn. obserwujemy niemrawe ataki gości i wypadki „fioletowych“.

W 25 min. Zembaczyński inicjuje piękny bieg solowy i z 30 m. precyzyjnie centruje w przeciwny róg. Michalski rekoma dopelnia reszty.

Bramka ta jest hasłem do generalnego ataku krakowian. Raz po raz goszczą oni na polu bramkowym gospodarzy, lecz dopiero 43 minuta przynosi im zwycięską bramkę, której autorem jest Korbas.

## W finale o wejście do ligi

Śmigły gromi Legię 5:1, a Śląsk remisuje z Junakiem

Wczoraj w dalszych rozgrywkach finałowych o wejście do ligi odbyły się dwa mecze.

W Wilnie WKS Śmigły pokonał zdecydowanie poznanią Legię 5:1 (3:0). Wynik nieco krzywdzi gości, którzy technicznie przewyższali gospodarzy, ale ich atak zawodził w sytuacjach podbramkowych. Nawet rzut karny, przyznany Legii, nie został przez nich wykorzystany.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Biok (2), Krawczyk (2) i Iwańczyk (1). Honorowy punkt dla poznaniaków uzyskał Walczak.

Sędziował p. Brach ze Stanisławowa. Widzów ok. 2 tys.

## Śląsk wygrywa trójmecz lekkoatletyczny

Lekkoatletyczny trójmecz kobiecy Śląsk — Poznań — Warszawa zakończył się zwycięstwem Śląska 106 pkt. przed Poznaniem 89 pkt. i Warszawą 53 pkt.

W dniu wczorajszym bieg 60 mtr. wygrała Książkiewiczówna 8 sek., rzut dyskiem Bregulanka 33,95 mtr., skok wdal: Serafinówna 5 mtr., oszczep Balcerkówna 38 mtr. i sztafetę 4x200 mtr. Śląsk 1 min. 58 sek. (rekord Śląska).

W Drohobyczu Śląsk z Świętochłowic zremisował z Junakiem 0:0.

## Wima—WKS 3:2 (0:2)

Towarzyski mecz piłkarski Wima — WKS, który odbył się na boisku Wimy, zakończył się zwycięstwem drużyny fabrycznej w stosunku 3:2 (0:2). Zwycięstwo to było jednak niezbyt zasłużone, gdyż „wojskowi“ byli zespołem zupełnie dla Wimy równorzędnym.

W pierwszej połowie, pomimo iż więcej z gry ma Wima, WKS zdobywa z wypadów dwie bramki przez Palczyńskiego i Stegłińskiego.

Po przerwie Wima zdobywa z wypadów trzy kolejne bramki ze strzałów Lewandowskiego (2) i Uptasa 1.

WKS nie wykorzystał rzutu karnego, gdyż bramkarz Janiszewski, który egzekwował „jedenastkę“ trafił w górną poprzeczkę.

Sędziował p. Otejnik.

## Chelmek zwyciężył krakowską ligę okręgową

W Chelmku odbył się mecz piłkarski pomiędzy drużyną miejscowego Chelmka i reprezentacją krakowskiej ligi okręgowej. Zwyciężył wysoko Chelmek w stosunku 6:1 (1:1).

Spotkanie stało na niskim poziomie. Drużyna Śląska była na ogół lepsza, mimo, że nie umiała wywalczyć sobie zwycięstwa.

Sędziował p. Rumpler z Krakowa. Widzów ok. 4 tys.

\*

Po wczorajszych meczach w rozgrywkach finałowych o wejście do ligi prowadzi na razie Śląsk przed WKS Śmigłym.

gier pkt. st.br.

1) Śląsk	2	3:1	2:1
2) Śmigły	2	2:2	6:3
3) Junak	2	1:3	1:1
4) Legia	2	1:3	2:6

## Zjednoczone—Sokół (Pabj.) 3:3 (1:1)

Mecz odbył się w Pabianicach i upłynął pod znakiem zmiennej przewagi, chociaż drużyna K. P. Zjednoczone była nieco lepsza. Lodzianie prowadzili nawet 3:1, lecz Sokół w ostatnich 10 minutach potrafił wyrównać i był nawet o krok od zwycięstwa, lecz nie wykorzystał rzutu karnego.

Bramki dla Sokoła uzyskali: Grabski — 2 i Zawada 1 z karnego. Dla KPZjednoczone: Francman, Nie wiadomski i Gorzko.

**CAPITOL**

wyświetla najprzedniejsze filmy!

Ceny miejsc na wszystkie seanse  
od 54 gr.

Widownia idealnie wentylowana!

**Dziś premiera!**Najpiękniejsza para kochanków ekranu **Herbert Marschall — Barbara Stanwyck**  
w cudnym filmie pełnym poezji i wzruszeń**„PORZUCONA“**reż. **Sidney Lanfield**

Dramat kobiety, która chciała w ukryciu zachować swój pierwszy błąd — grzech młodości.

**Lekkoatleci Geyera**

zwyciężają Makabi 64:50

Rozegrany w dniu wczorajszym na boisku Geyera towarzyski mecz lekkoatletyczny Geyer — Makabi zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 65:50.

Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące:

100 mtr.: 1) Barciński (Mak.) 11,2 sek. przed Fiszerem (M.) 11,6 sek. i Piekarskim (G.) 12 sek.

400 mtr.: 1) Lasota (G.) 54,8 sek. przed Mstowskim (G.) 56,7 sek. i Rapoportem (Mak.) 57 sek.,  
bieg 1.500 mtr.: 1) Mstowski 4,42,1 przed Rutkowskim (G.) 4,45,8 i Chmielnickim (Mak.) 4,51,5 km.: 1) Steinbok (Mak.) 17,42,6 przed Gabinowskim (G.) 17,51,9 i Wolniakiem (G.) 18,15,  
Skok w dal: 1) Barciński (M.) 6,26 mtr. przed Owczarkiem (G.) 5,98 mtr. i Piekarskim (G.) 5,91 mtr.,

skok wzwyż: 1) Dębowski (G.) 1,58 mtr. przed Lewkowskim (Mak.) 1,53 mtr. (po za konkurencją Dębowski skoczył 1,64 mtr.),

Trójskok: 1) Owczarek (G.) 13,05 mtr. przed Barcińskim (M.) 12,26 mtr. i Dębowskim (G.) 11,88 mtr.

Rzut kulą: 1) Owczarek (G.) 11,05 mtr. przez Kupieckim (G.) 10,40 mtr. i Rzepkiewiczem (M.) 10,07 mtr.

Oszczep: 1) Szydłowski (M.) 39,69 mtr. przed bokserem Piersarskim (G.) 39,37 mtr. i Szwalskim (G.) 38,77 mtr.

Dysk: 1) Owczarek (G.) 37,08 mtr. przed Kupieckim (G.) 33,66 mtr. i Rzepkiewiczem (M.) 28,38 mtr.

Sztafeta 4x100 mtr.: 1) Makabi 46,8 sek. (dobry wynik) w składzie: Proszowski, Rapoport, Fiszer i Barciński, 2) Geyer 47,8 sek.

Zawodom przyglądało się ponad 300 osób.

**SKS pokonał Sokół 7:2 (2:0)**

W Zgierzu gościła drużyna piłkarska łódzkiego SKS, która w meczu towarzyskim pokonała miejscowy Sokół w stosunku 7:2 (2:0).

Przez cały czas meczu zaznaczyła się zdecydowana przewaga piłkarzy łódzkich, dla których bramki zdobyli: Urbaniak 4, Klimczak 2 i Lubczyński. Dodać należy, że SKS wystąpił tylko z trzema zawodnikami pierwszej drużyny, przyczem w bramce po dłuższej przerwie zagrał Wojciechowski

**Eksperyment**

W ostatnim numerze amerykańskiego pisma medycznego „The Medical Association Journal” ukazał się artykuł, którego autor opowiada o eksperymencie jakiego dokonał. Mianowicie zapłodnił on 28-letnią Jean Gordon, mieszkankę Chicago, nasieniem z próbki. Jean Gordon znajduje się obecnie w odmiennym stanie i jest pod stałą obserwacją lekarzy. Pismo dodaje, że dzięki temu eksperymentowi niejedno z bezdzietnych małżeństw będzie mogło mieć dzieci. Dziecko Jean Gordon będzie uważane jako dziecko nieślubne.

**30 miln. samochodów**

Instytut drogowy w Stanach Zjednoczonych podał następujące cyfry dotyczące motoryzacji w U. S. A.

W roku 1938 kursowało w Stanach Zjednoczonych 29,485,680 samochodów, nie licząc 108,541 motocykli.

Automobiliści zużyli 21406636000 galonów benzyny, co przyniosło Stanom Zjedn. 771764000 dolarów dochodu w podatkach. Rejestracja samochodów przyniosła Stanom 388825000 dol. dochodu, zaś grzywny za nieprawidłową jazdę przyniosły ogółem kasom miejskim i stanowym dol. 2724000.

**Mania rekordów**

Anglicy są zapalonymi amatorami zakładów. Student z Oksfordu, L. Cheshire, założył się ze swoim kolegą, iż z sumą 15 szylingów w kieszeni dojedzie z Londynu do Paryża. Zakład wygrał. Inny znów anglik, A. Ambling, założył się, iż przewedruje pieszo 24000 km., pchając przed sobą wózek, w którym zajmie miejsce jego żona i dziecko. I temu udało się wygrać zakład. Ekscentryczny pomysł miał niejaki Tom Morris. Założył się, iż przebiegnie przestrzeń 950 km., skacząc przez sznur. Na dokonanie tego wyczynu zużył Morris cztery tygodnie i zyskał sobie przydomek „człowiek - kangur”.

MANICURZYSTKA do salonu damskiego potrzebna. Wymagana siła pierwszorzędna. Gwarancja gaży. Oferty do „Głosu Porannego” sub „Pierwszorzędna”. 148-2

**PRYWATNE KOEDUKACYJNE KURSY HANDLOWE I. MANTINBANDA**

w Łodzi, ul. PRZEJAZD Nr. 12, telefon 157-91.

Wykłady na Kursach Rocznych i Półrocznych rozpoczną się 4 WRZEŚNIA 1939 r., ogólna zbiórka wszystkich grup o godzinie 7-ej wieczór. Zapisy przyjmuje Kancelaria Kursów (PRZEJAZD 12) codziennie od 11-13 pp. i od 16-20 w.

Kierownik kursów **I. MANTINBAND****Polska reprezentacja akademicka stawiała się w ostatniej chwili**

NICEA, 20.8. (PAT) — W niedzielę nastąpiło w Monako uroczyste otwarcie ósmych igrzysk akademickich przy udziale kilkunastu państw z Europy i Ameryki.

Otwarcie miało charakter bardzo uroczyste. Polska reprezentacja akademicka, która, jak wiadomo, została przez Niemców zatrzymana na granicy t. zw. protektoratu czeskiego i zawrócona do Bogumina, zdolała jednak po przewyciężeniu wielu trudności przybyć w ostatniej chwili do Monako, aby zdążyć na otwarcie zawodów. W czasie defilady drużyna polska, o której przysługach na granicy niemieckiej dużo pisano w miejscowej prasie, była

powitana szczególnie entuzjastycznie i serdecznie przez tłumy publiczności.

**„PRACA“**

Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród kobiet żyd. w Łodzi Wólczajska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana — hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Górsceciarstwo — krój.
4. Bielizniarstwo — krój.
5. Modniarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w godz. 9—13 i 15—19.

**GABINET KOSMETYCZNY »ROMA«**

AL. KOSCIUSZKI 52, m. 1. TEL. 277-47

dawn. Piotrkowska 121

Godziny przyjęć codziennie, prócz niedziel i świąt, od 10—19  
KOSMETYKA LECZNICZA. — BEZPŁATNE PORADY.  
!! Każda klientka otrzymuje podarunek z dziedziny pielęgnacji cery!!

LEKARZ - DENTYSTA

**S. Watnicka - Wierbłowska**

powróciła

Napiórkowskiego 65

tel. 172-33

Przyjmuje 9—1 i 3—8 w.

Doktor Medycyny

**Gustaw Kohn**

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii

Piłsudskiego 51, tel. 170-03

Przyjmuje 8—10 i 4—8 w

**KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2****DZIS**  
**POCZ. O 9. 4**

Dziś i dni następnych!

**„Przygoda we dwoje“**

Komedia skrząca się dowcipem, pięknym romansiem i miłością.

W rolach gł.: **Fredric Marsch, Virginia Bruce, Patsy Kelly, Nancy Carroll****CORSO**

Dziś premiera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

Rewelacyjny film reż. Fritza Langa

**„Ten, którego ukochałam“**Tragedia „urlopowanych więźniów”. Wielki film o wspaniałej ośsadzie: **Sylvia Sidney i George Raft**Nadprogram: **Aktualności P. A. T.**Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie — 4.00 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—  
Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor: Józef Nirstein

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Krouman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.